



Remonty i porządki

2020-10-12

W sprawie remontu drogi i chodnika interpeluje radny Artur Buszek, o usunięcie wraku samochodu wnioskuje radny Łukasz Sęk, natomiast o pojemniki na używaną odzież dopytuje radny Łukasz Wantuch.

Radny Artur Buszek na wniosek mieszkańców interpeluje w sprawie przebudowy ciągu pieszo-jezdnego określonego w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego jako KDX1 (ul. Orawska – Jana Długosza). Radny w interpelacji informuje, że mieszkańcy narzekają na zły stan techniczny ciągu pieszo-jezdnego, brak utwardzenia i odwodnienia drogi, co skutkuje powstawaniem błota nawet po niewielkich opadach deszczu, a w końcu brak takiej infrastruktury jak ławki czy kosze na śmieci oraz deficyt zieleni w tym miejscu. Dodatkowo zwracają również uwagę na brak oznakowania i wskazują konieczność montażu progów zwalniających w celu zwiększenia bezpieczeństwa. Radny prosi o informację, czy aktualnie prowadzone są prace dotyczące przebudowy ciągu pieszo-jezdnego KDX.1 oraz jeżeli tak to w jakim zakresie? Wnioskuje także o podanie ewentualnych kosztów związanych z przebudową drogi, zgodnie z oczekiwaniami mieszkańców.

Kolejna interpelacja radnego Artura Buszka dotyczy remontu muru getta przy ul. Bolesława Limanowskiego. - W budżecie miasta Krakowa na rok 2020 w planie wydatków bieżących zarezerwowano kwotę 100.000 zł na renowację i zabezpieczenie muru getta w Podgórzu przy ul. Bolesława Limanowskiego. Po wizji w dniu wczorajszym można zaobserwować, że mur obecnie jest w złym stanie (dołączone zdjęcie z 10.10.2020 r.). Wobec tego proszę o informację jakie prace poczyniono w celu renowacji i zabezpieczenia muru do tej pory oraz jaki jest przewidywany harmonogram ukończenia prac renowacyjnych – pyta radny Buszek.

W sprawie wraku samochodu na os. Na Lotnisku 18a interpeluje **radny Łukasz Sęk**. - Auto wygląda na porzucone i jest mocno zdewastowane. Zaczyna służyć jako „zabawka” dla dzieci i młodzieży, co może być niebezpieczne. Zwracam się z prośbą o podjęcie działań w celu szybkiego usunięcia wspomnianego wraku – możemy przeczytać w interpelacji.

- Zauważyłem w wielu miejscach w Krakowie takie pojemniki na używaną odzież. Podany do kontaktu telefon ani email nie odpowiada. Są też wersje pojemników pomalowane na białe. Jeden z internautów napisał mi, że takie pojemniki stawiane są „na czarno”, bez żadnych pozwoleń i opłat. Czy Urząd Miasta Krakowa ma jakąś wiedzę na ten temat, gdyż nie jest to odosobniony przypadek – pyta w interpelacji **radny Łukasz Wantuch**.